

Dr hab. Jacek Kosonoga, prof. UŁaz
Katedra Prawa Karnego
Wydział Prawa i Administracji
Uczelni Łazarskiego
w Warszawie

Warszawa, dnia 23 września 2022 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej Pana mgr. Józefa Jeremiasza Doellingerera
„Dostęp do akt postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym”

I. Dostęp do akt postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym jest bez wątpienia zagadnieniem zasługującym na pogłębione studia i dysertacje naukowe. Nie trzeba szerzej uzasadniać twierdzenia, że warunkuje on odpowiedni poziom prawa do obrony oraz jest jednym z wyznaczników rzetelnego procesu karnego. Jest to zagadnienie z jednej strony złożone teoretycznie, z drugiej ma niewątpliwie walor praktyczny. Dodatkowo z uwagi na jego gwarancyjny charakter jest ono mocno osadzone w prawie konstytucyjnym i międzynarodowym. Jeżeli do tego dodatkowo uwzględni się, że problematyka ta nie doczekała się opracowania monograficznego wybór tematu rozprawy doktorskiej należy ocenić wysoko. Dotyczy bowiem konkretnego, aktualnego i wielowątkowego zagadnienia z zakresu szeroko rozumianego prawa do obrony.

Można jedynie żałować, że Doktorant nie zdecydował się na nieco szersze ujęcie tematu z uwzględnieniem także postępowania sądowego, w tym rozpoznawczego i wykonawczego. Praca z pewnością zyskałaby przez to w ujęciu ogólnosystemowym.

II. Perspektywa badawcza przyjęta przez Doktoranta zakłada analizę polskich przepisów oraz uzupełniająco regulacji niemieckich i amerykańskich. Taki dobór jest interesujący z poznawczego punktu widzenia, ale – zwłaszcza w kontekście systemu *common law* – ma ograniczoną przydatność jeżeli chodzi o wyciąganie wniosków co do kształtu normatywnego polskich rozwiązań prawnych, co zresztą przyznaje sam Autor w uwagach końcowych (s. 262).

Można mieć też wątpliwości, czy główny problem badawczy został sformułowany poprawnie (s. 13). Można go bowiem rozumieć wieloznacznie. Mianowicie Doktorant zamierza badać „*czy dostęp do akt sprawy w obecnym kształcie, na gruncie polskich, niemieckich i amerykańskich przepisów prawa, zapewnia uczestnikom postępowania*

realizację powszechnie obowiązujących zasad procesu karnego?”. Przy takiej redakcji nie jest do końca jasne, gwarancji których uczestników procesu ma dotyczyć analiza; czy zamierzeniem Doktoranta było dokładne zbadanie wszystkich tych porządków prawnych odrębnie i dokonanie oceny gwarancji procesowych uczestników tych postępowań w odniesieniu do każdego z krajów, czy też chodzi o badanie sytuacji procesowej wyłącznie uczestników polskiego postępowania karnego. Nie jest też oczywiste przez pryzmat jakich zasad chce oceniać tytułowe zagadnienie, tym bardziej, że w dalszej części pracy odnosi się wyłącznie do zasad konstytucyjnych obowiązujących w polskim porządku prawnym (s. 42–59) i poza tym w ogóle nie zestawia dostępu do akt sprawy ze standardem wynikającym z poszczególnych zasad procesowych.

Tymczasem – zgodnie z tytułem pracy – Doktorant bada w istocie polskie rozwiązania prawne poszukując w tym zakresie optymalnego, modelowego rozwiązania i porównuje je w tym celu z regulacjami wybranych państw. Takie założenie da się jednak wyprowadzić dopiero z dalszych fragmentów wstępu pracy (s. 15) i jej treści a nie przytoczonych na wstępie założeń.

Nie zawsze przekonująco z metodologicznego punktu widzenia brzmią także pytania szczegółowe, jak chociażby wątpliwość *„czy ograniczenie (np. poprzez zarządzenie odmowy) możliwości wglądu do akt postępowania przygotowawczego uczestnikom tego stadium procesu jest sprzeczne z obowiązującymi przepisami karnoprosesowymi”* (s. 14), skoro przepisy taką możliwość *explicite* dopuszczają. Zarządzenie odmowy nie może być zatem sprzeczne z obowiązującymi przepisami procesowymi ponieważ te do tego wyraźnie uprawnniają.

Doktorant stawia też pytania, które pozostawia bez odpowiedzi, jak np. *czy zwiększenie możliwości dostępu do akt postępowania przygotowawczego uczestnikom tego postępowania lub poszerzenie kręgu uprawnionych do tego dostępu może mieć negatywny wpływ na dobro toczącego się postępowania?* We wstępie pracy dwukrotnie i to każdorazowo nieco odmiennie określa też cel pracy (s. 14 i s. 17).

Poza tymi uwagami należy jednak przyznać, że główne założenia badawcze zostały sformułowane poprawnie i precyzyjnie. W sposób jednoznaczny Doktorant sformułował hipotezę i tezy badawcze (s. 17–18).

III. Prawidłowo także zastosowano metody badawcze koncentrując się głównie na analizie dogmatycznoprawnej. Jest to metoda adekwatna do zagadnienia naukowego, które uczynił przedmiotem analizy. Do najbardziej istotnych problemów dogmatyki prawa

w doktrynie zalicza się bowiem takie kwestie jak obowiązywanie norm prawa, interpretacja prawa, definicje i ustalenie pojęć, analiza praktyki stosowania prawa oraz jego doskonalenie (J. Wróblewski, *Wybrane zagadnienia metodologiczne dogmatyki prawa*, [w:] *Zagadnienia metodologiczne prawoznawstwa. Materiały z sesji naukowej, Łódź 27–28 marca 1980 r.*, (red.) J. Wróblewski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1982, s. 124; J. Wróblewski, *Zagadnienia przedmiotu i metody teorii państwa i prawa*, PiP 1961, nr 11, s. 752 i n.; J. Wróblewski, *Paradygmat dogmatyki prawa a prawoznawstwo*, [w:] *Szkice z teorii prawa i szczególnych nauk prawnych*, (red.) S. Wronkowska, M. Zieliński, Poznań 1990, s. 31 i n.; zob. również A. Peczenik, *Wartość naukowa dogmatyki prawa*, Kraków 1966, s. 5–10). Tytułowa problematyka została zaprezentowana na szerokim tle: normatywnym, orzecznictwym, historycznym i pragmatycznym. W pracy istotne znaczenie mają wątki prawnoporównawcze.

Wprawdzie we wstępie Doktorant zapowiada również zastosowanie metody wywiadu z przedstawicielami zawodów prawniczych, a jej celem ma być „uzyskanie informacji przede wszystkim o tych niepisanych zasadach, które są powszechnie stosowane w procesie udostępniania akt sprawy” (s. 15), lecz z metody tej nie korzysta. W pracy nie zaprezentowano efektów tych badań; nie załączono żadnego kwestionariusza wywiadu, ani jego wyników.

IV. Doktorant podjął się tematu częściowo opisywanego już w literaturze przedmiotu. Pomimo dość rzetelnej kwerendy bibliograficznej Autorowi nie udało się jednak dotrzeć do niektórych opracowań, które z pewnością podniosłyby walor naukowy opracowania i jego zakres. Chodzi o takie opracowania, jak chociażby:

- Kardas P., *Konwencyjny standard gwarancyjny a problem dostępu do akt sprawy w postępowaniu przygotowawczym*, [w:] *Prawo wobec problemów społecznych. Księga jubileuszowa prof. E. Zielińskiej*, (red.) B. Namysłowska-Gabrysiak, K. Syroka-Marczewska, A. Walczak-Żochowska, Warszawa 2016, s. 151–165;
- Królewiecki M., *Dostęp obrońcy do akt postępowania przygotowawczego po zmianach wprowadzonych ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw*, [w:] *Sytuacja procesowa uczestników postępowania karnego po 1 lipca 2015 roku*, (red.) T. Gardocka, M. Jakubik, Warszawa 2015, s. 124–134;
- Lewak K., *Dostęp pokrzywdzonego do informacji procesowych na etapie postępowania przygotowawczego*, [w:] P. Czarnecki, M. Czerwińska, *Uczestnicy postępowania*

- karnego w świetle nowelizacji procedury karnej po 1 lipca 2015r. Komentarz praktyczny*, Warszawa 2015, s. 185–197;
- Mucha A., Kogut J., *Udostępnienie akt postępowania przygotowawczego na podstawie art. 156 § 5a k.p.k. a obowiązek wyrażenia zgody na sporządzenie odpisów, kopii lub fotokopii akt*, Pal. 2016, nr 10, s. 42–49;
 - Wąsek-Wiaderek M., *Ograniczenia w dostępie do akt sprawy zawierających informacje niejawne a prawo do obrony*, [w:] *Funkcje procesu karnego. Księga jubileuszowa Prof. J. Tylmana*, (red.) T. Grzegorzczak, Warszawa 2011, s. 425–436;
 - Stefański R.A., *Udostępnienie akt podejrzanemu w postępowaniu w przedmiocie zastosowania lub przedłużenia tymczasowego aresztowania*, WPP 2009, nr 4, s. 98–113;
 - Wolski W., *Dostęp do akt sprawy podczas sądowej kontroli postępowania przygotowawczego w związku z odmową wszczęcia postępowania albo umorzenia postępowania przygotowawczego*, PS 2011, nr 4, s. 53–64;
 - Wielec M., Szymczykiewicz R., *Udostępnienie przez Prokuratora Generalnego akt postępowania przygotowawczego stronom i osobom trzecim*, Studia Prawne i Administracyjne 2011, nr 1, s. 155–163;
 - Czarny-Drożdziejko E., *Funkcjonowanie prokuratury a dostęp do informacji publicznej*, Prok. i Pr. 2008, nr 11, s. 78–108;
 - Kaczmarek J., *Sposoby budowania relacji pomiędzy prokuratorem a dziennikarzem*, [w:] *System wymiaru sprawiedliwości a media*, (red.) C. Kulesza, Białystok 2009; s. 148–185.
 - Kędzierska M., *Jawność informowania – dostęp i podstęp*, Jur. 2007, nr 1, s. 6–11;
 - Komar-Zabłocka M., *Dostęp do akt postępowania karnego w świetle orzecznictwa TK – wybrane aspekty*, [w:] *Prawo sądowe w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, (red.) D. Gil, Lublin 2014, s. 115–125;
 - Koper R., *Dostęp dziennikarzy do akt sprawy karnej*, DP 2006, nr 1, s. 84–100;
 - Kosmaty P., *Problematyka publikowania w środkach masowego przekazu wizerunku i danych osobowych podejrzanego*, DP 2007, nr 1, s. 90–93;
 - Matusiak A., *Jawność materiału dowodowego w postępowaniu karnym dla stron i publiczności*, [w:] *Obywatelskie prawo do informacji*, (red.) T. Gardocka, Warszawa 2008, s. 375–396;

- Momot S., *Przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej w praktyce prokuratorskiej*, Prok. i Pr. 2008, nr 10, s. 101–124;
- Pruskiewicz-Słowińska K., *Zażalenie na odmowę udostępnienia akt w postępowaniu przygotowawczym w świetle nowelizacji k.p.k.*, [w:] *Środki zaskarżenia po nowelizacji kodeksu postępowania karnego*, (red.) A. Lach, Toruń 2015, s. 85–96;
- Sławik K., *Dostęp do postępowań przygotowawczych w celach badawczych – w świetle praktyki i nowych rozwiązań prawnych*, [w:] *Współczesny polski proces karny. Księga ofiarowana Prof. T. Nowakowi*, (red.) S. Stachowiak, Poznań 2002, s. 273–279;
- Spurek S., *Dostęp do akt postępowania przygotowawczego na podstawie przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej w świetle orzecznictwa sądów administracyjnych*, Pal. 2014, nr 7–8, s. 27–33;
- Trzaska P., *Prawo do informacji publicznej a dostęp do akt spraw dotyczących władz publicznych w procesie karnym*, Mon. Praw. 2002, nr 16, s. 763–765;
- Zdasiuk M., *Art. 156 § 2 k. p. k. i co dalej?*, Pal. 1999, nr 9–10, s. 230–231.
- Gontarski W., *Granice tajemnicy śledztwa i tajemnic pośrednich*, GS 2007, nr 9, s. 4–6;

V. Struktura pracy nie nasuwa większych zastrzeżeń. Doktorant dzieli stosunkowo obszerną materię na pięć rozdziałów merytorycznych. W pierwszej kolejności omawia kwestie historyczne i bada ewolucję instytucji dostępu do akt postępowania przygotowawczego w polskich ustawach karnoprocesowych (rozdział I). Następnie – standardy udostępniania akt postępowania przygotowawczego, wyróżniając przy tym standard konstytucyjny, standard strasburski oraz unijny (rozdział II). Kolejny rozdział dotyczy dostępu do akt postępowania przygotowawczego w perspektywie prawno-porównawczej (rozdział III). Dwa kolejne natomiast „charakterystyki prawnej instytucji dostępu do akt postępowania przygotowawczego w Kodeksie postępowania karnego z 1997 r.” (rozdział IV) oraz dostępu do akt postępowania przygotowawczego w przedmiocie zastosowania lub przedłużania tymczasowego aresztowania (rozdział V).

Podział ten jest czytelny i logiczny, jedyne zastrzeżenie dotyczy tytułu rozdziału IV, który w zasadzie pokrywa się z tematem rozprawy doktorskiej.

VI. Początkowe rozdziały pracy nie nasuwają większych zastrzeżeń. Rozdział I stanowi w zasadzie kompletne studium prawno-historyczne poświęcone genezie i ewolucji polskich regulacji prawnych odnoszących się do dostępu do akt postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym. Z kolei w rozdziale II, jak już wspomniano, Doktorant analizuje tytułową problematykę z perspektywy wzorców wynikających

z konstytucji, Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/13/EU z dnia 22 maja 2012 r. w sprawie prawa do informacji w postępowaniu karnym.

Bardzo interesujące są wywody poświęcone regulacjom z zakresu prawa niemieckiego i amerykańskiego. Są to analizy oparte na bogatej bazie źródłowej. W zakresie prawa niemieckiego Doktorant odwołuje się nie tylko do ustawy zasadniczej (*Grundgesetz für die Bundesrepublik Deutschland*), ale bada także przepisy procedury karnej (*Strafprozeßordnung*) oraz regulacje aktów podustawowych (np. s. 123). Podobnie w przypadku prawa amerykańskiego rozważania odnoszą się do konstytucji, prawa stanowionego a nawet wewnętrznych regulacji dla pracowników prokuratury oraz reguł etycznych. W obu przypadkach Doktorant szeroko odwołuje się do literatury i orzecznictwa, nie unika też kwestii dyskusyjnych i wykładniczych. Ta część rozprawy zdecydowanie wyróżnia się na tle innych tego rodzaju opracowań, które zazwyczaj mają charakter sprawozdawczy i informacyjny.

Niestety można odnieść wrażenie, że te fragmenty opracowania obejmujące łącznie około 180 stron, czyli 2/3 pracy, zbyt mocno pochłonęły Autora, bo pozostałe rozdziały poświęcone regulacjom określonym w obowiązującym kodeksie postępowania karnego – a więc w istocie tytułowej problematyki – nie są już tak doskonałe.

VII. Rozdział IV – najistotniejszy z punktu widzenia tytułowego zagadnienia – stanowi charakterystykę instytucji dostępu do akt postępowania przygotowawczego w prawie polskim. Swoje rozważania Autor zasadnie rozpoczyna od analizy zakresu podmiotowego i przedmiotowego udostępniania akt. Są to jednak wątki, które w mojej ocenie wymagałyby pogłębienia. Szczególnie jest to widoczne w odniesieniu do analizy zakresu podmiotowego. Wskazując na poszczególnych uczestników postępowania, którym w świetle art. 156 § 1 k.p.k. przysługuje to uprawnienie Doktorant w zasadzie ogranicza się do przytoczenia regulacji kodeksowych. Tak czyni to w odniesieniu do definicji pokrzywdzonego, podejrzanego, obrońcy i pełnomocnika (s. 179–180). Nieco więcej uwagi poświęca jedynie przedstawicielowi ustawowemu. Tymczasem, jak się wydaje jest to zagadnienie bardziej złożone. W szczególności w pracy zabrakło rozważań na temat podejrzanego a konkretnie – spornej w literaturze kwestii skuteczności przedstawienia zarzutów.

W doktrynie i orzecznictwie doszło do wyraźnego spolaryzowania poglądów na ten temat. W pewnym uproszczeniu można przyjąć, że oscylują one wokół dwóch

zasadniczych koncepcji. Pierwsza z nich zakłada, że przedstawienie zarzutów jest tożsame z samym tylko wydaniem postanowienia o przedstawieniu zarzutów, czyli jego sporządzeniem i fakt ten przesądza, że czynność ta jest już skuteczna (zob. np. M. Gabriel-Węglowski, *Uwagi o linii orzeczniczej Sądu Najwyższego w przedmiocie wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów*, PS 2013, nr 2, s. 32 i n.; J. Kasiura, *Moment wszczęcia postępowania przeciwko osobie*, Prokurator 2011, nr 2, s. 60 i n.; K. Grzegorzczak, *Glosa do postanowienia SN z dnia 22 czerwca 2001 r.*, III KKN 44/2001, WPP 2002, nr 3, s. 163 i n.; K. Grzegorzczak, *Glosa do wyroku SN z dnia 13 stycznia 2000 r.*, III RN 116/99, WPP 2002, nr 4, s. 135 i n.; M. Krysiak, *Przesłuchanie podejrzanego*, Szczytno 2007, s. 12; w poprzednim stanie prawnym zob. m.in.: W. Grzeszczyk, *W jakim trybie można wzruszyć prawomocne postanowienie o umorzeniu postępowania przygotowawczego przeciwko osobie, wobec której wydano postanowienia o przedstawieniu zarzutów, lecz nie przesłuchano jej w charakterze podejrzanego?*, Prok. i Pr. 1995, nr 4, s. 115 i n.; T. Grzegorzczak, *Instytucja przedstawienia zarzutów w postępowaniu uproszczonym*, ZNUŁ 1974, nr 106, s. 43; J. Tylman, *Gwarancje procesowe podejrzanego w postępowaniu karnym*, ZNUŁ 1971, nr 83, s. 65; A. Kaftal, *O ponownym wszczęciu prawomocnie umorzonego postępowania przygotowawczego*, Sł. MO 1964, nr 2, s. 754; F. Prusak, *Elementy przedstawienia zarzutów w procesie karnym*, Sł. MO 1970, nr 1, s. 21; A. Murzynowski, *Z problematyki wznowienia śledztwa lub dochodzenia*, NP 1961, nr 11, s. 1426; J. Haber, *Zagadnienie prawomocności postanowień prokuratorskich w postępowaniu karnym*, NP 1961, nr 4, s. 447).

Zwolennicy poglądu przeciwnego podnoszą, iż o skuteczności przedstawienia zarzutów nie decyduje samo tylko sporządzenie postanowienia, a konieczne jest dokonanie innych jeszcze czynności, w tym przede wszystkim jego niezwłoczne ogłoszenie i przesłuchanie podejrzanego, przy czym brak jest już zgodności co do tego, które z nich mają znaczenie decydujące i warunkują skuteczność przedstawienia zarzutów (Z. Brodzisz, *Komentarz do art. 313 k.p.k.*, t. 12, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, (red.) J. Skorupka, Legalis 2014; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. II, Warszawa 2011, s. 124–125; R.A. Stefański, *Skuteczność przedstawienia zarzutów*, Prok. i Pr. 2013, nr 6, s. 5 i n.; R.A. Stefański, *Glosa do postanowienia SN z dnia 13 czerwca 2012 r.*, II KK 302/11, PiP 2013, nr 1, s. 116 i n.; R.A. Stefański, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2009 r.*, IV KK 256/08, Prok. i Pr. 2009, nr 9, s. 152 i n.; R.A. Stefański, *Glosa do postanowienia SN*

z dnia 22 czerwca 2001 r., III KK 44/01, Prok. i Pr. 2002, nr 5, s. 84 i n.; A. Kiełtyka, [w:] D. Kala, A. Kiełtyka, K. Klugiewicz, D. Kuberski, R. Pelewicz, A. Ryński, M. Siwek, *Zbiór orzeczeń z zakresu prawa karnego procesowego wraz z komentarzami. Postępowanie przygotowawcze, czynności sądu w tym postępowaniu, środki przymusu*, (red.) K. Klugiewicz, Warszawa 2012, s. 76–79; B.J. Stefańska, *Glosa do postanowienia SN z dnia 24 kwietnia 2007 r., IV KK 31/07*, WPP 2007, nr 3, s. 135 i n.; K. Woźniewski, *Glosa do postanowienia SN z dnia 24 kwietnia 2007 r., IV KK 31/07*, Gd. Stud. Praw. Prz. Orz. 2008, nr 1, s. 113 i n.; A. Ludwiczek, *Wszczęcie postępowania przeciwko osobie jako moment przerwania biegu terminu przedawnienia karalności*, „Iustitia” 2012, nr 2, s. 93; B. Mik, *Glosa do postanowienia SN z dnia 17 czerwca 1994 r.*, Prok. i Pr. 1995, nr 11–12, s. 179; zob. również: O. Penner, *O zmianie przepisów kodeksu postępowania karnego*, NP 1956, nr 2, s. 40; K. Kielski, *Uwagi na marginesie niektórych zmian postępowania karnego*, Biul. PG 1956, nr 5, s. 13; Z. Młynarczyk, *O kilku zagadnieniach karnoprosesowych na tle praktyki*, NP 1961, nr 4, s. 513–514; S. Waltoś, *Model postępowania przygotowawczego na tle prawnoporównawczym*, Warszawa 1968, s. 324–325).

Stanowisko to dominuje również w orzecznictwie sądowym (wyrok SA z dnia 5 marca 2014 r., IV KK 341/13, LEX nr 1444341; wyrok SN z dnia 24 czerwca 2013 r., V KK 453/12, LEX nr 1341289; postanowienie SA w Krakowie z dnia 27 marca 2013 r., II AKz 96/13, LEX nr 1315686; wyrok SN z dnia 2 czerwca 2010 r., V KK 376/09, LEX nr 590304; postanowienie SN z dnia 16 stycznia 2009 r., IV KK 256/08, OSNwSK 2009, poz. 124; postanowienie SN z dnia 24 kwietnia 2007 r., IV KK 31/07, LEX nr 262649; wyrok SN z dnia 7 listopada 2006 r., IV KK 150/06, OSNwSK 2006, poz. 2107; wyrok SO w Łodzi z dnia 14 marca 2012 r., V KZ 148/12, Legalis; zob. również wyrok SN z dnia 21 stycznia 1982 r., II KR 338/81, OSNKW 1982, nr 3, poz. 14, z glosą P. Kruszyńskiego, OSP 1983, nr 1, poz. 9; wyrok SN z dnia 6 lutego 1962 r., IV K 961/60, OSN 1962, nr 1, poz. 77; por. jednak postanowienie SN z dnia 13 czerwca 2012 r., II KK 302/11, OSN Prok. i Pr. 2012, nr 12, poz. 14, z glosą R.A. Stefańskiego, PiP 2013, nr 1, s. 116 i n.). Znaczenie tej kwestii dla tytułowych rozważań jest dość oczywiste. Przesądza bowiem o tym, czy mamy do czynienia z podejrzanym, czyli stroną uprawnioną do dostępu do akt w postępowaniu przygotowawczym, czy nie.

Pogłębienia wymagałaby także kwestia faktycznie podejrzanego i jego dostępu do akt, którą Autor dostrzega jedynie (w bardzo ogólnym zarysie), w kontekście zasady prawa do obrony (s. 44). Być może jednak należałoby odnieść się do tego, czy *de lege lata* –

uprawnienia osoby podejrzanej w zakresie dostępu do akt są wystarczające. Tym bardziej, że w doktrynie od dawna wyrażany jest postulat jednoznacznego uregulowania statusu osoby podejrzanej i kodeksowego zagwarantowania jej prawa do obrony (zob. np. R.A. Stefański, *Prawo do obrony osoby podejrzanej*, [w:] *Z problematyki funkcji procesu karnego*, (red.) T. Grzegorzczak, J. Izidorczyk, R. Olszewski, Warszawa 2013, s. 310). Praca zyskałaby z pewnością gdyby Doktorant dostrzegł ten problem i go twórczo rozwinął.

Co ciekawe Doktorant odnosi się do kwestii faktycznie pokrzywdzonego i poświęca jej dużo więcej uwagi, niż faktycznie podejrzanemu (s. 187–188), chociaż – jak się wydaje – problem dostępu do akt jest gwarancyjnie bardziej doniosły dla tego drugiego. Niezależnie od tego, zagadnienie faktycznie pokrzywdzonego, jako podmiotu uprawnionego do wglądu do akt powinna być omówiona w punkcie poświęconym zakresowi podmiotowemu udostępniania akt (rozdział IV pkt 1), a nie tak jak uczyniono zakresowi przedmiotowemu (rozdział IV pkt 2).

Marginalnie potraktowano również definicję pokrzywdzonego – pomimo, że budzi ona niemałe wątpliwości zakresowe. Ograniczono się w tym zakresie jedynie do przytoczenia treści art. 49 k.p.k. Podobnie zresztą jak w przypadku pełnomocnika, chociaż ciekawym, jak się wydaje, wątkiem jest kwestia tego, czy *lege non distinguente* dostęp przysługuje każdemu pełnomocnikowi, czy tylko pełnomocnikowi strony?

VIII. Opisując zakres przedmiotowy dostępu do akt postępowania przygotowawczego należałoby więcej uwagi poświęcić problematyce informacji niejawnych. Generalnie ten wątek został pominięty, nie tylko w aspekcie tworzenia i zawartości akt postępowania zawierających takie informacje (rozdział IV pkt 2), ale także postępowania w przedmiocie ich udostępnienia (rozdział IV pkt 3). Istotne byłoby w tym względzie uwzględnienie zarówno ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r. poz. 742), jak i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 września 2017 r. w sprawie sposobu postępowania z protokołami przesłuchań i innymi dokumentami lub przedmiotami, na które rozciąga się obowiązek zachowania w tajemnicy informacji niejawnych albo zachowania tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji (Dz. U. z 2017 r. poz. 1733) oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie postępowania o zachowanie w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka oraz sposobu postępowania z protokołami z zeznań tego świadka (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r. poz. 110).

Ustawa wprost określa m.in., że informacjom niejawnym nadaje się klauzulę „ściśle tajne”, jeżeli ich nieuprawnione ujawnienie spowoduje wyjątkowo poważną szkodę dla Rzeczypospolitej Polskiej przez to, że: zagrazi lub może zagrazić życiu lub zdrowiu funkcjonariuszy, żołnierzy lub pracowników, którzy wykonują czynności operacyjno-rozpoznawcze, lub osób udzielających im pomocy w tym zakresie; zagrazi lub może zagrazić życiu lub zdrowiu świadków koronnych lub osób dla nich najbliższych, osób, którym udzielono środków ochrony i pomocy przewidzianych w ustawie z dnia 28 listopada 2014 r. o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka (Dz. U. z 2015 r. poz. 21), albo świadków, o których mowa w art. 184 k.p.k. lub osób dla nich najbliższych.

Z kolei rozporządzenie z dnia 9 września 2017 r. stanowi, że z przesłuchań oskarżonych, świadków, biegłych i kuratorów, obejmujących okoliczności, na które rozciąga się obowiązek zachowania w tajemnicy informacji niejawnych albo zachowania tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji, sporządza się odrębny protokół (§ 2 ust. 1). Podobnie postępuje się w przypadku zatrzymania w postępowaniu karnym dokumentów lub przedmiotów, na które rozciąga się obowiązek zachowania w tajemnicy informacji niejawnych albo zachowania tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji (§ 2 ust. 2). Protokoły te wyłącza się z akt sprawy (§ 2 ust. 3). Poza tym rozporządzenie precyzuje zasady rejestracji, przechowywania i udostępniania tych protokołów, jednoznacznie wskazując, że w zarządzeniu o udostępnieniu tych akt należy określić zakres, sposób, a także miejsce ich udostępnienia zgodnie z przepisami o ochronie informacji niejawnych (§ 6 ust. 2), a nadto odpowiednio pouczyć osobę uprawnioną o obowiązku zachowania w tajemnicy informacji niejawnych lub tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji (§ 8). Regulacje te stosuje się odpowiednio do przechowywania i udostępniania wniosku, o utajnienie danych świadka anonimowego, protokołów jego przesłuchania oraz innych dokumentów i materiałów, w których wskazuje się okoliczności umożliwiające ujawnienie jego tożsamości (zob. § 14 rozporządzenia z dnia 18 czerwca 2013 r.).

Powołane przepisy wprowadzają zatem szczególny tryb i zakres udostępniania materiałów z akt postępowania przygotowawczego, który w mojej ocenie powinien zostać poddany analizie w ramach tytułowego zagadnienia, także w kontekście ich relacji do ogólnej przesłanki odmowy dostępu w postaci „ochrony ważnego interesu państwa”.

IX. Pewnym mankamentem pracy jest również właściwie pominięcie problematyki dostępu do akt postępowania przygotowawczego w oparciu o przepisy ustawy o dostępie

do informacji publicznej. Doktorant wspomina wprawdzie o tym trybie, ale jedynie w kontekście nowelizacji kodeksu postępowania karnego z dnia 20 kwietnia 2021 r. (Dz. U. z 2021 r. poz. 1023) modyfikującej zasady udostępniania akt zakończonego postępowania przygotowawczego (s. 205). Pomimo zapowiedzi zawartej we wstępie (s. 11) pomięto jednak bliższą analizę tych problemów, które pojawiają się w związku z dostępem do materiałów postępowania przygotowawczego w alternatywnym przecież do przepisów kodeksu postępowania karnego trybie. Jest to zagadnienie budzące szereg wątpliwości i często podejmowane w orzecznictwie sądów administracyjnych.

Dotyczy to chociażby:

- żądania udostępnienia zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa od podmiotu, który je złożył (np. wyrok NSA z dnia 26 listopada 2013 r., I OSK 1546/13, LEX nr 1557003; wyrok WSA w Olsztynie z dnia 7 czerwca 2022 r., II SAB/OI 117/22);
- żądania udostępnienia okładek akt postępowania przygotowawczego (wyrok WSA w Gdańsku z dnia 4 kwietnia 2013 r., II SAB/Gd 7/13, LEX nr 1298170);
- żądania udostępnienia całości akt zakończonego postępowania przygotowawczego (zob. uchwała NSA z dnia 9 grudnia 2013 r., I OPS 7/13, OSP 2015, nr 3, poz. 26; wyrok NSA z dnia 28 października 2009 r., I OSK 714/09, LEX nr 573290; wyrok NSA z dnia 16 kwietnia 2010 r., I OSK 83/10, LEX nr 595563; wyrok WSA w Krakowie z dnia 18 grudnia 2006 r., I SAB/Kr 87/06; por. wyrok NSA z dnia 8 lutego 2005 r., I OSK 1113/04; wyrok NSA z dnia 6 marca 2008 r., I OSK 1918/07, LEX nr 505424; wyrok NSA z dnia 13 stycznia 2011 r., I OSK 440/10, LEX nr 952041; wyrok WSA w Łodzi z dnia 11 marca 2009 r., II SA/Łd 974/08; wyrok WSA w Krakowie z dnia 28 września 2010 r., II SAB/Kr 70/08; wyrok WSA w Łodzi z dnia 6 lipca 2011 r., II SAB/Łd 22/11; wyrok WSA w Gorzowie Wlkp. z dnia 5 września 2012 r., II SAB/Go 31/12);
- żądania dostępu do akt podręcznych prokuratora (wyrok NSA z dnia 5 marca 2013 r., I OSK 2889/12, LEX nr 1339627; wyrok WSA w Poznaniu, II SAB/Po 2217/12; wyrok WSA w Krakowie z dnia 5 listopada 2007 r., II SAB/Kr 55/07, Legalis nr 1141734);
- wzajemnej relacji kodeksu postępowania karnego i ustawy o dostępie (postanowienie WSA w Gdańsku z dnia 21 czerwca 2007 r., II SA/Gd 404/07, Legalis nr 612270;

wyrok NSA z dnia 7 marca 2003 r., II SA 3572/02, LEX nr 144641; wyrok WSA w Szczecinie z dnia 7 grudnia 2017 r., II SAB/Sz 144/17, LEX nr 2431819);

- żądania udostępnienia materiałów z postępowania przygotowawczego z powołaniem się na art. 12 § 1 i 2 ustawy o prokuraturze (wyrok WSA w Warszawie z dnia 10 grudnia 2018 r., II SAB/Wa 419/18, LEX nr 2734660).

X. Część rozprawy poświęconą dostępowi do akt postępowania przygotowawczego w zakresie stosowania tymczasowego aresztowania (rozdział V) zdominowały rozważania na temat ogólnej teorii środków zapobiegawczych, ich istoty, charakteru prawnego i podziałów (s. 216–228). Są to wprawdzie interesujące fragmenty pracy, lecz drugorzędne z punktu widzenia jej przedmiotu. Z kolei analiza standardów konstytucyjnych mających zastosowanie w tym zakresie sprowadza się do sprawozdawczego omówienia trzech orzeczeń TK dotyczących dostępu do akt postępowania (K 42/07; K 19/11, SK 58/03), w tym również wyroku poświęconego problematyce dostępu do akt postępowania wyjaśniającego w sprawach o wykroczenia (K 19/11), a więc odnoszącego się do procedury, w której środków zapobiegawczych, a tym bardziej tymczasowego aresztowania się w ogóle nie stosuje.

Zdecydowanie lepiej na tym tle wypada punkt poświęcony dostępowi obrońcy i podejrzanego do akt postępowania przygotowawczego w zakresie dotyczącym wniosku o zastosowanie środka izolacyjnego. Doktorant dostrzega trudności, jakie wynikają z próby pogodzenia interesów podejrzanego, świadka i potrzeby zachowania prawidłowego toku postępowania przygotowawczego (s. 248). Krytyka nowelizacji, jaka miała miejsce w marcu 2016 r. jest przekonująca i nie pozbawiona racji. Szkoda tylko, że Doktorant nie rozwinął i nie skomentował szerzej (pomijając krótką, sprawozdawczą informację na ten temat – s. 86–87) interesującego poglądu Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, który stwierdził m.in., że przepisy art. 156 § 5a k.p.k. w zw. z art. 249a § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim umożliwiają odmówienie obronie dostępu do akt sprawy w części obejmującej zeznania świadków, o których mowa w art. 250 § 2b k.p.k., w sytuacji gdy zeznania te stanowią podstawę zastosowania tymczasowego aresztowania i mają istotne znaczenie dla możliwości skutecznego zakwestionowania legalności i zasadności tej decyzji, stanowią nieproporcjonalne ograniczenie konstytucyjnego prawa do obrony. Sformułowano przy tym istotny wniosek, że w takiej sytuacji należy odstąpić od stosowania przywołanych przepisów Kodeksu postępowania karnego i bezpośrednio zastosować przepis art. 7 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/13/UE z dnia 22 maja 2012 r. w sprawie prawa

do informacji w postępowaniu karnym (postanowienie SA w Gdańsku z dnia 8 kwietnia 2020 r., II AKz 207/20, KSAG 2021, nr 1, poz. 11, s. 298). Warto byłoby również sięgnąć do interesującej glosy do tego orzeczenia autorstwa M. Fingasa (zob. *Bezpośrednie stosowanie dyrektywy 2012/13 w zakresie dostępu obrony do akt sprawy w procesie karnym – glosa do postanowienia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 8.04.2020 r. (II AKZ 207/20)*, Pal. 2020, nr 12), czy też publikacji S. Steinborna (zob. *Dostęp obrony do akt postępowania przygotowawczego w związku z procedurą habeas corpus – standard strasburski i jego realizacja w polskim procesie karnym*, [w:] *Problemy wymiaru sprawiedliwości karnej. Księga jubileuszowa Profesora Jana Skupińskiego*, (red.) A. Błachnio-Parzych, J. Jakubowska-Hara, J. Kosonoga, H. Kuczyńska, Warszawa 2013 – ta ostatnia publikacja została jedynie powołana w przypisie 754).

XI. Poza mankamentami polegającymi głównie na pominięciu lub nierozwinięciu niektórych wątków istotnych z punktu widzenia przyjętego tematu rozprawę doktorską cechuje umiejętność krytycznej analizy, wyrażania i uzasadniania własnego stanowiska. Doktorant formułuje szereg interesujących wniosków, postulatów, także na poziomie szczegółu, z którymi nie sposób się nie zgodzić, bądź też – jeżeli nawet je kwestionować – to z pewnością prowokują do przemyśleń.

Przykładowo za takie można uznać poglądy Autora na temat sposobu utrwalania akt udostępnionych do wglądu (s. 189), czy też statusu akt podręcznych (s. 193). Podzielał twierdzenia Doktoranta, co do tego, że:

- odesłanie wskazane w art. 156 § 5b k.p.k. (regulujące dostęp do akt zakończonego postępowania przygotowawczego) wyłącza przesłankę odmowy udostępnienia akt w postaci „zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania”, dotyczy to bowiem tylko trwającego postępowania przygotowawczego;
- art. 156 § 1 k.p.k. i art. 249 a § 2 k.p.k. tworzą odrębne podstawy dostępu do wniosku aresztowego (s. 247);
- warta rozważenia jest kwestia rozszerzenia specjalnej procedury udostępniania akt również w przypadku stosowania nieizolacyjnych środków zapobiegawczych z uwagi na poziom ich dolegliwości (s. 256);
- przesłanki limitujące dostęp do akt powinny być interpretowane w sposób wąski i że wymagają doprecyzowania (s. 257; chociaż w tym ostatnim aspekcie Doktorant nie wskazuje na czym owo sprecyzowanie miałoby polegać);

- należy rozważyć rozszerzenie gwarancji wynikających z prawa dostępu do akt także osobom zatrzymanym, zwłaszcza w kontekście zobowiązań wynikających z dyrektywy (s. 259);
- przekonują mnie również zastrzeżenia, jakie Doktorant formułuje w kontekście aktualnego brzmienia art. 156 § 5a k.p.k.; art. 249a § 1 pkt 2 k.p.k. oraz art. 250 § 2b k.p.k. (s. 250–252) i w konsekwencji wniosek sprowadzający się do skreślenia ograniczenia dostępu do akt postępowania aresztowego w zakresie dotyczącym zeznań świadków, o których mowa w art. 250 § 2b k.p.k. (s. 257–258).

XII. Opracowanie charakteryzuje jasność wywodu, a przede wszystkim umiejętność syntetycznego przedstawiania racji, bez – charakterystycznego w wielu opracowaniach – rozbudowywania wątków pobocznych. Podkreślenia wymaga, że praca napisana została poprawnym językiem prawniczym z szerokim odwołaniem się do literatury zagranicznej. Niekiedy jednak Autorowi zdarzają się pewne niedociągnięcia, czy potknięcia językowe.

Przykładowo Doktorant często przypisuje poglądy innym autorom niż ci którzy je faktycznie wyrazili. Chociażby na s. 201, 214 twierdzi, że określone stanowisko zajął D. Świecki, podczas, gdy w rzeczywistości jest to pogląd M. Kurowskiego, a D. Świecki jest redaktorem publikacji. Podobnie zresztą w innych miejscach, np. s. 242 pogląd Z. Pachowicza przypisuje J. Skorupce, na s. 221, 222, 226 pogląd R.A. Stefańskiego przypisuje S. Zabłockiemu (wspólnie ze R.A. Stefańskim).

Doktorant posługuje się skrótami nazw aktów prawnych, chociaż nie wymienia ich w wykazie skrótów. Niekiedy w pierwszej kolejności podaje skrót (np. Zarządzenie z 2021 r. – s. 189), a dopiero później jego pełną nazwę (s. 194, przypis 630). Innym razem powołuje numer zarządzenia („Zarządzenie 4 KGP” – s. 197) bez podania jakichkolwiek innych danych pozwalających na identyfikację aktu resortowego (zapewne chodzi o zarządzenie nr 4 Komendanta Głównego Policji z dnia 9 lutego 2017 r. w sprawie niektórych form organizacji i ewidencji czynności dochodzeniowo–śledczych Policji oraz przechowywania przez Policję dowodów rzeczowych uzyskanych w postępowaniu karnym (Dz. U. KGP z 2017 r. poz. 9). Utrudnia to orientację w zakresie powoływanych przez Autora aktów prawnych.

W pracy pojawiają się literówki i powtórzenia (np. „dugerować” – s. 202; „limitacja możliwości wniesienie odwołania” – s. 210; „musi on bowiem on bowiem” – s. 230), zdarza się, że Doktorant używa zwrotów i wyrażeń w nieadekwatny sposób. Dla przykładu – trudno uznać, że przepis nakazujący poinformowanie pokrzywdzonego jest przejawem jego „gloryfikowania” (s. 203). Gloryfikować to wystawiać, wychwalać jakąś osobę, jej czyny,

4 1 1 1 1

jakieś idee itp. Do innych, nieistotnych potknięć językowych można zaliczyć sformułowania: zdaniem sądownictwa (s. 212); ochronie pod auspicjami instytucji świadka anonimowego (s. 251). W strukturze prokuratury nie funkcjonują już prokuratury apelacyjne, ale regionalne (s. 198); doktorant myli środki zapobiegawcze ze środkami zabezpieczającym (s. 255–256); na s. 179 kilkakrotnie błędnie powołuje art. 156 k.p.k., gdy tymczasem chodzi o treść art. 49 k.p.k. Wykaz literatury jedynie częściowo jest ułożony alfabetycznie. Miejscami spisu treści odsyła do niewłaściwych stron (s. 204 i s. 207).

XIII. Reasumując, stwierdzam, że oceniana praca stanowi oryginalne rozwiązanie przez Doktoranta zagadnienia naukowego oraz wykazuje Jego ogólną wiedzę teoretyczną w zakresie prawa karnego materialnego oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Spełnia ona wymagania określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r. poz. 1789 ze zm.) w zw. z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r. poz. 1669 ze zm.).

Marek Kosonopa